

Małgorzata Łuszczynska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

[mluszczynska@prawo.umcs.lublin.pl](mailto:mluszczynska@prawo.umcs.lublin.pl)

Artur Łuszczynski

Uniwersytet Rzeszowski

[aluszczynski@ur.edu.pl](mailto:aluszczynski@ur.edu.pl)

## *Ars bene vivendi*, czyli o związkach doktryn politycznych ze sztuką na przykładzie *Snu Scypiona* Marka Tulliusza Cyncero

*Ars bene vivendi that is about the Relation Between Political Doctrines and Art Based on Tullius Cicero's "The Dream of Scipio"*

### STRESZCZENIE

W świecie współczesnym wydaje się dominować biurokratyczny pogląd traktujący prawo oraz idee, jakie w nim się kryją, jako bezduszne konstrukcje tworzone nawet nie przez polityków, ale urzędników-biurokratów. Artykuł jest polemiką z takim podejściem. Autorzy starają się przypomnieć klasyczne źródła stojące za przepisami prawnymi, którym często bliżej do sztuki, gdzie dominują idee dobra i piękna w miejsce efektywności. Jest paradoksem, o którym chyba udało nam się zapomnieć, że ideom politycznym i prawnym łatwiej wyrażać się we śnie aniżeli w realnym świecie. We śnie może panować bezwstydnym idealizm, nieliczący się ani z ekonomią, ani skutkami wprowadzenia go w życie, może zatem wyrażać ideę czystą.

**Słowa kluczowe:** doktryny polityczne; doktryny prawne; sztuka; *Sen Scypiona*; Marek Tulliusz Cyncero

A sen? – ach, ten świat cichy, głuchy tajemniczy,  
Życie duszy, czyż nie jest warte badań ludzi!  
Któż jego miejsce zmierzy, kto jego czas zliczy!  
Trwoży się człowiek śpiący – śmieje się, gdy zbudzi.  
Adam Mickiewicz

„Nie wygląd zewnętrzny przesądza, kim jesteś. Człowiek to myśl, a nie postać, której możesz dotknąć palcem”<sup>1</sup> – tymi słowami Scypion Afrykański Starszy, uznawany za największego wodza starożytnego Rzymu, wskazuje przybranemu wnukowi, Scypionowi Młodszemu, na potęgę rozumu i siłę oddziaływania doktryn<sup>2</sup>. Doktryna, „usystematyzowany zbiór idei, teorii oraz programów politycznych bądź ich fragmentów”, zmierza bowiem do „wywarcia realnego wpływu na rzeczywistość”<sup>3</sup>, zaznacza swoją obecność w teorii i praktyce szeroko rozumianego życia społecznego. Idee polityczne i prawne stanowią kamień węgielny każdej instytucji z zakresu dogmatyki prawa, oddziałują na niemal każdy aspekt ludzkiej aktywności. „Poruszając masy”, wywierały i nadal wywierają wpływ na sztukę<sup>4</sup>. Już sam styl sprawowania władzy może wykazywać ścisłą korelację ze sztuką, na co wskazywał Sokrates.

Doktryny prawne oraz doktryny polityczne na przestrzeni epok oddziaływały zarówno na literaturę, poezję, dramat, jak i prozę, a także muzykę, architekturę, malarstwo, grafikę, rzeźbę<sup>5</sup>. Poszczególne idee w różnym stopniu inspirowały artystów. Idea wolności, słuszności, prawości rozpałała umysły i wyobraźnię poetów i malarzy, podobnie jak sprawiedliwość, dobro wspólne czy zagadnienie ustroju optymalnego<sup>6</sup>. Historia doktryn, kładąc nacisk na „badanie społecznego oddziaływania myśli politycznej”, *nolens volens* rozszerza pole eksploracji badawczej na sztukę<sup>7</sup>.

Doktryny wytyczające drogę przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych oddziaływały także na przemiany kulturowe, stawały się katalizatorem zmian

<sup>1</sup> M.T. Cyncero, *Sen Scypiona*, XXIV. Wszystkie cytaty ze *Snu Scypiona* pochodzą z: *idem, O państwie*, Kęty 1999.

<sup>2</sup> Szerzej o postaci Scypiona Starszego zob. R.A. Gabriel, *Scypion Afrykański Starszy. Największy wódz starożytnego Rzymu*, Poznań 2010.

<sup>3</sup> Pojęcie doktryny najdokładniej zdefiniował L. Dubel, *Teoria prawa, filozofia prawa a doktryna polityczna i prawna w świetle podziału nauk prawnych*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, t. 6, s. 21–22.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>5</sup> Doszukać się można inspiracji także w twórczości Mikołaja Kopernika. Szerzej: T. Bieńkowski, *Echa „Somnium Scypionis” w polskiej literaturze parenetycznej*, „Meander” 1962, t. 17, s. 555–556.

<sup>6</sup> W szczególności w architekturze widać wpływ idei. Wielkość, kształt budynków i zdobienia wyrażały poszczególne idee, wskazywały na prymat teocentryzmu, kiedy indziej dowodziły potęgą i trwałości państwa.

<sup>7</sup> L. Dubel, *Teoria prawa...*, s. 23.

mentalności i światopoglądu, kreatorem gustów i poczucia estetyki poszczególnych grup społecznych<sup>8</sup>.

Powyższa teza znajduje szereg argumentów, które – uporządkowane chronologicznie – obejmują czasy od antyku do współczesnych doktryn postmodernistycznych. W poszczególnych epokach odnajdziemy w sztukach pięknych „modne” idee, doktryny, które oddziaływały na szeroko rozumiane życie społeczne. Harmonia i proporcja dominująca w starożytności ustąpiła miejsca średniowiecznemu *ordo* opartemu na hierarchii, czasy nowożytne wykreowały w dobie renesansu *homo naturalis*, żyjącego w zgodzie z naturą, świadomego swej cielesności gospodarza ziemi<sup>9</sup>.

Sztuka – w powszechnym odczuciu – to „piękno widziane przez artystę”, zaś piękne jest „to, co kto lubi, co się komu podoba”<sup>10</sup>. Takie rozumienie sztuki wyrasta z greckiej estetyki, której wyrazicielem był Platon. Twórca koncepcji idealizmu obiektywnego hierarchicznie porządkuje idee, stawiając na ich szczycie ideę dobra. Pamiętać przy tym należy, że w dobie antyku dobro wykazywało jeśli nie tożsamość, to ścisłą korelację z pięknem. Historia piękna nie jest jednocześnie historią sztuki, a raczej historią estetyki. Niemniej jest ona dokumentowana dziełami sztuki. W ujęciu M.T. Cycero wewnętrzne piękno człowieka, cnota miłości ojczyzny, troska o jej dobro, daje człowiekowi prawdziwe pożytki, wieczne szczęście, duchowe szlachectwo. Stąd owo piękno stało się inspiracją dla sztuki (literatury, muzyki, malarstwa). Sztuka, stając się wyrazicielką idei, przyczyniła się do ich upowszechnienia, wskazując na wielkość, doniosłość i atemporalność.

Sztuka, wyrażając piękno, dobro i szlachetność, popularyzuje idee bliskie doktrynom politycznym i prawnym. W tym zakresie dochodzi do sprzężenia zwrotnego. Doktryny prawne oddziałują na sztukę, ale i sztuka nie pozostaje bez wpływu na doktryny. Skoro *ius est ars boni et aequi*, to doktryna bywa inspiracją, natchnieniem dla artystów.

Jedną z doktryn, która poruszyła wyobraźnię pisarzy, malarzy i muzyków, jest doktryna Marka Tulliusza Cycero. Z uwagi na ramy edytorskie niniejszej publikacji, ograniczymy się jedynie do kilku ostatnich stron dialogu *De republica*<sup>11</sup>. Traktat kończy się księgą VI zawierającą *Sen Scypiona*. Z tego zachowanego w całości fragmentu dialogu *O państwie* głównie literatura przejmuje topos podróży w zaświaty oraz motyw oniryczny.

<sup>8</sup> Doskonałym przykładem jest sztuka socrealizmu. W państwach tzw. demokracji ludowej w latach 1949–1956 objęła wszystkie dziedziny sztuki, w szczególności architekturę. Wytuczne nowego kierunku precyzowała rezolucja Krajowej Partyjnej Narady Architektów z 1949 r.

<sup>9</sup> Szerzej: L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012, s. 14–15.

<sup>10</sup> K. Estreicher, *Historia sztuki w zarysie*, Warszawa 1981, s. 6.

<sup>11</sup> Artykuł odnosi się w szczególności do literatury polskiej, przy pełnej świadomości oddziaływania motywów *Snu Scypiona* np. na François Haberta (*Songe de Pantagruel* z 1542 r.), Joachima Du Bellaya (cykl sonetów *Le Songe ou Vision*).

*De republica* było w zasadzie pierwszym dziełem filozoficznym Marka Tuliusza Cyncero, jeśli nie liczyć dialogu *De oratore*<sup>12</sup>. Nad dialogiem tym pracował, z przerwami, trzy lata. Koncepcje autora ewoluowały, by ostatecznie przenieść akcję na 129 r. p.n.e, na czas *feriae Latinae*, do ogrodów Scypiona. Narratorem opowiadania jest Scypion Młodszy, który podczas spotkania z królem Numidów, Massynisem, rozmawia o czynach dziadka, Scypiona Starszego Afrykańskiego. W nocy, we śnie, Scypion zostaje uniesiony w przestworza i w towarzystwie Scypiona Starszego ogląda kosmos i słucha przepowiedni dotyczącej kariery politycznej, wojskowej. Uświadamia sobie, że człowiek jest tylko strażnikiem Ziemi, która jest jednym z elementów wszechświata, i to wcale nie tym największym czy najważniejszym. Z perspektywy kosmosu, wieczności, Ziemia to mała kulka, na której drobnym punkcikiem jest Rzym. Jednocześnie Scypion Młodszy dostaje zachętę do podjęcia trudu wiernej służby ojczyźnie. Od Scypiona Starszego oraz ojca Emiliusza Paulusa słyszy zapewnienie, że ci, którzy wiernie służą ojczyźnie, znajdą ukojenie na Mlecznej Drodze. Tam czeka ich zasłużona nagroda.

Dialog *De republica* opiera się na dokładnej znajomości filozofii greckiej i ma charakter eklektyczny<sup>13</sup>. Ideały hellenistyczne, którymi był przesiąknięty M.T. Cyncero, pozwoliły mu wybudować pomnik kultury rzymskiej. Dążenie do ładu, porządku i stabilności państwa opartego na harmonii to oddziaływanie kultury hellenistycznej<sup>14</sup>. Dzieło nawiązuje do Platona, którego wpływy odnajdziemy nie tylko w formie, jaką jest dialog, ale także w adaptacji rozwiązań kompozycyjnych. *Państwo* Platona kończy senne widzenie Pamfilijczyka Era i jego opowieść o zaświatach. Analiza *Snu Scypiona* pozwala wychwycić silne inspiracje Arystotelesem czy pitagorejczykami<sup>15</sup>. Koncepcja nieśmiertelności duszy (*Sen Scypiona* 27–28) została zaczerpnięta z Platońskiego *Fajdrosa* (243 C), negacja samobójstwa (*Sen Scypiona* 15) jest typowa dla *Fedona* Platona (62 B), zaś ulotność sławy (*Sen Scypiona* 20–23) to echa Arystotelesowskiego *Protreptyku* (10). Motyw Drogi Mlecznej (*Sen Scypiona* 20–22) jest często spotykany w literaturze greckiej, zaś umieszczenie na niej tych, którzy wiernie służyli dobru wspólnemu (*Sen Scypiona* 13–14) stanowi najprawdopodobniej inspirację myślą pitagorejską, znaną Cynceronowi dzięki Heraklidesowi z Pontu<sup>16</sup>. Wątki pitagorejskie można dostrzec również przy komponowaniu wizji Drogi Mlecznej, na której miały być

<sup>12</sup> Dzieło zostało ukończone w 51 r. p.n.e. Z pewnością znane było już jesienią 52 r. p.n.e.

<sup>13</sup> Szerzej w przedmiocie oryginalności *Snu Scypiona* zob. M. Plezia, *Okruchy ze stołu Arystotelesa i Cyncerona*, Kraków 2000, s. 149–156.

<sup>14</sup> Platon, *Sofista*, XXIII. Harmonia i proporcja nieobce są Plincjuszowi Starszemu (*Historia naturalna*, XXXIV, 55) czy Witruwiuszowi (*O architekturze*, III, 1).

<sup>15</sup> Por. T. Zieliński, *Religia Rzeczypospolitej rzymskiej*, Warszawa 1933.

<sup>16</sup> Tales, Anaksymenes i Anaksymander postawili tezę, że świat jest całością podlegającą prawu jednakowemu dla wszystkich. Potwierdzenie założenia o tożsamości formy świata i piękna doszukać się możemy w VI w. p.n.e. w doktrynie Pitagorasa, który w całość łączył kosmologię, nauki przyrodnicze, nauki matematyczne oraz estetykę. Tak doszło do wykrystalizowania się

dwie „bramy Słońca” w miejscu przecięcia z niebieskim Zodiakiem: raz w znaku Koziorożca, a raz w znaku Raka. Tymi bramami dusze ludzkie miały się poruszać. Raz tzw. Bramą Ludzką, kiedy opuszczały wyższe sfery niebios i schodziły na ziemię, drugi raz przez Bramę Boską powracały do ojczyzny niebieskiej.

*Sen Scypiona* to mozaika motywów greckich, ale – podkreślmy to raz jeszcze – o oryginalnym rzymskim odcieniu<sup>17</sup>. Cycerońskie państwo, o ustroju optymalnym zaczerpniętym od Polibiusza, opiera się na idei sprawiedliwości typowej dla stoików. Podobnie sceneria dialogu i charakterystyka postaci jest typowo rzymska. Oryginalność rozważań ma zabarwienie patriotyczne. Następuje gloryfikacja cnót obywatelskich. Bycie obywatelem to możliwość udziału w rządzeniu krajem. Ta możliwość jest związana w większym stopniu z odpowiedzialnością za dobro wspólne i pomyślnością przyszłych pokoleń niż z prestiżem, honorem czy sławą. Wszyscy, którzy kierowali się ideą miłości ojczyzny, dbali o jej dobro, umacniali ją i strzegli, *rectores et conservatores*, mają zapewnione miejsce na końcu Mlecznej Drogi, w krainie wiecznej szczęśliwości.

Myśl Cycero nieustannie krąży wokół problematyki państwa, jego porządku, podstaw i zwierzchnictwa politycznego. Cnota jest prawdziwym dobrem, wystarczy do zapewnienia szczęścia, to punkt oparcia pozwalający nie ugiąć się pod ciężarem przeciwności losu. Przesłanie Scypiona to nie zabiegać o sławę, dobra materialne, poklask – to marność, która przemienie<sup>18</sup>.

A zresztą, cóż ci po rozgłosie wśród potomnych, skoro ludzie żyjący przed tobą w ogóle nie mieli pojęcia o twoim istnieniu? [...] Wskazując na Drogę Mleczną, Scypion Starszy poucza: [...] to miejsce, gdzie wszystko służy dobru prawdziwie wielkich ludzi, pomyśl tylko, co warta jest doczesna sława, trwająca w najlepszym razie ledwie część jednego roku. Jeśli podniesiesz wzrok, by spojrzeć na tę krainę i na wiekiuste domostwo, wzgardzisz chwałą pospólstwa i przestaniesz ludzię się nadzieją, że bliźni nagrodzą twoje dokonania. [...] fama nie może trwać wiecznie, bo ginie, gdy ludzie umierają, a u przyszłych pokoleń idzie w niepamięć<sup>19</sup>.

Motyw snu, marzenia sennego, intrygującego swą tajemniczością, stanowi częstą inspirację głównie dla poetów. To, co nieznanne, wzbudza strach, ale i cieka-

---

estetyczno-matematycznej koncepcji świata: rzeczy istnieją, ponieważ odzwierciedlają ład wynikający z realizacji praw matematyki, królowej nauk i kwintesencji piękna. Rządy liczb najlepiej słychać w muzyce, gdzie zachodzi proporcja między długością dźwięku a jego wysokością.

<sup>17</sup> „Mimo to dzieło jest na wskroś rzymskie”. K. Kumaniecki, *Literatura rzymska. Okres Cyceroński*, Warszawa 1977, s. 328.

<sup>18</sup> Scypion reprezentuje stanowisko Cycero, uznając ustrój mieszany za najbardziej optymalny. Teoria ustroju mieszanego nie jest nowa. Spotykamy go w doktrynie Platona, Arystotelesa i Polibiusza. Szerzej: R. Małajny, *Trzy teorie podzielonej władzy*, Warszawa 2001. Jednocześnie Kazimierz Kumaniecki stwierdza, że „analizując bliżej wywody Scypiona, dochodzi się do przekonania, że pochwała ustroju mieszanego jest w rzeczywistości pochwałą republiki arystokratycznej, a więc ideałów stale głoszonych przez Cycerona”. K. Kumaniecki, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 347.

<sup>19</sup> M.T. Cycero, *Sen Scypiona*, XXI–XXIII.

wość poznawczą. Inspiracji tęsknotami metafizycznymi doszukać się można niemal w każdej epoce. Sen staje się formą komunikacji, ponieważ marzenia senne są postrzegane jako płaszczyzna kontaktu duszy ludzkiej ze światem nadprzyrodzonym. Tak poszerzane są granice poznania. Sen uwalnia duszę od zajmowania się sprawami doczesnymi, sprzyja procesom odgadywania przyszłości. *Sen Scypiona* oczarował Petrarke, Erazma z Rotterdamu, deistów angielskich, Woltera i Mirabeau.

Wyraźne nawiązanie do *Snu Scypiona* znajdziemy w twórczości Jana Kochanowskiego. Motyw miłości ojczyzny i nagrody za stanie wiernie na jej straży został zaakcentowany w *Pieśni XII z Ksiąg Wtórych*. Tak zwana *Pieśń o cnocie* została ukształtowana na wzór przemówienia, zgodnie z zasadami retoryki. Odwołuje się do filozofii stoickiej, a ściślej rzecz biorąc – ważnego dla niej pojęcia cnoty. Cnota wyraża się w postawie patriotycznej, która w literaturze polskiej okresu renesansu i romantyzmu ściśle splata się z wiarą. Służba ojczyźnie to jednocześnie służba Bogu, który za trudy doczesnej egzystencji zapewni życie wieczne:

A jeśli komu droga otwarta do nieba,  
Tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,  
Że co im zazdrość ujmie. Bóg nagradzać będzie,  
A cnota kiedykolwiek miejsce swe osiedzie.

Echa doktryny Marka Tuliusza Cycero pobrzmiewają w wielu innych utworach Jana Kochanowskiego. Nawiązując pośrednio do cnót gloryfikowanych w *Śnie Scypiona*, a bezpośrednio do dialogu *Brutus* (73, 256), poeta z Czarnolasu pisze fraszkę *O Rzymie*. Cycero deklaruje, że chętnie „oddalby dwa triumfy za dobrze ułożoną mowę”, zaś Kochanowski kończy swój utwór słowami: „[...] tak zawsze trwalszy owoc dowcipu niż siły”.

Jan Kochanowski chętnie posługiwał się motywem snu. Oniryzm typowy jest dla *Trenu XIX*. Wpływy Cycero są niepodważalne, podobnie jak nawiązanie do tradycji średniowiecza i inspiracje Petrarke. Sen przynosi lirycznemu „ja” pocieszenie (*consolatio*) oraz napomnienie (*exhortatio*), przywraca pierwotny ład i wewnętrzny spokój.

Motywy oniryczne oraz topos miłości ojczyzny są wyraźnie zaznaczone w *Wojnie chocimskiej* Ignacego Krasickiego. Sen odgrywa istotną rolę polityczną. Bogowie oraz ukazujące się im zjawy wspierają władców. Janowi Chodkiewiczowi ukazuje się duch zmarłego Władysława Warneńczyka zapowiadający bliskie zwycięstwo, ale także wieszczący zgon wielkiego hetmana litewskiego<sup>20</sup>:

Czas byś już myśli smutne uspokoił.  
Patrz – oto miejsce tobie zgotowane,  
Chwal Pana, co cię łaskawie przyswoił.  
Wkrótce tu będziesz<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Natomiast złudny sen jest wizją diabła rozpostartą Osmanowi.

<sup>21</sup> I. Krasicki, *Wojna chocimska*, X, 155–158.

Medium nie jest tu przypadkowe – młody król, podobnie jak Chodkiewicz, zginął za wiarę. Podobnie jak w *Śnie Scypiona*, Jan Chodkiewicz ogląda miejsce przygotowane tym, którzy nie szczydzili życia i zdrowia w służbie ojczyźnie. Z perspektywy niebios śniący dostrzega marność dóbr materialnych, o które zabiegają śmiertelnicy:

[...]  
podłe jest to widowisko,  
Nietrwałe, co wy dobrem nazywacie<sup>22</sup>.

Liczne inspiracje doktryną Cycero znajdziemy w polskiej literaturze doby romantyzmu. Przekaz zawarty w śnie poszczególnych bohaterów literackich ma zachęcać do samodoskonalenia w imię pracy i walki narodowowyzwoleńczej. W twórczości Adama Mickiewicza sen jest „romantycznym mitem całości”, czyli sposobem „włączenia się człowieka w świat i kosmos”<sup>23</sup>. Obok najbardziej znanych motywów snu z III części *Dziadów*, marzenia senne będące „wyrzutem patriotycznego sumienia” są zawarte w wierszu *Śniła mi się zima...*<sup>24</sup>. Dla Mickiewiczowskiego oniryzmu charakterystyczne są konotacje religijne. W koncepcjach romantyków we śnie „dochodzi do głosu nasze głębokie »ja«, zwane współcześnie podświadomością”<sup>25</sup>. Twórczość Juliusza Słowackiego jasno i dobitnie uzmysławia czytelnikom, że „nie ma podświadomości bez historii”<sup>26</sup>. Wątki patriotyczne porbrzmiewają w snach z *Godziny myśli*, *Kordiana*, *Anhellego*, *Snu srebrnego Salomei*, *Księdza Marka*, *Samuela Zborowskiego* oraz *Króla-Ducha*. U trzeciego z wieszczów – Zygmunta Krasińskiego – problematyka snu zaznacza się w listach pisanych głównie do Jerzego Lubomirskiego czy Delfiny Potockiej, ale także w korespondencji z Adamem Sołtanem. Zdecydowana większość utworów, które wyszły spod jego pióra, obfituje w zjawy, senne mary i ułudy. Nawiązania do Cycero odnajdziemy w mesjanistycznej wizji losu Polski zawartej w *Herbucie*, *Śnie Cezary*. Nagroda za służbę ojczyźnie, obiecana w życiu wiecznym jej obrońcom, inspirowała romantyków. To swoiste połączenie historii i polityki z metafizyką zawiera jasny przekaz: kluczem do bram królestwa niebieskiego jest pełne poświęceń działanie na rzecz dobra kraju. W twórczości Zygmunta Krasińskiego *Sen Scypiona* ma „bez zastrzeżeń – należy to stwierdzić na podstawie wyników, jakie wypadają z porównania wielu motywów – znaczenie pierwszorzędne dla wszystkich późniejszych wizji i obrazów wizyjnych w całej nowszej literaturze europejskiej”<sup>27</sup>.

Dzieła Zygmunta Krasińskiego, ale także Słowackiego i Mickiewicza, nawiązują do wątków z twórczości Dantego Alighieri. Motyw wędrówki w zaświaty i kolej-

<sup>22</sup> *Ibidem*, X, 116–117.

<sup>23</sup> M. Piasecka, *Mistrzowie snu. Mickiewicz – Słowacki – Krasiński*, Wrocław 1992, s. 18.

<sup>24</sup> Szerzej: J. Kleiner, *Mickiewicz*, Lublin 1948, s. 260–262.

<sup>25</sup> M. Piasecka, *op. cit.*, s. 97.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> W. Bruchnalski, *Wizja Krasińskiego*, Lwów 1913, cyt. za: M. Piasecka, *op. cit.*, s. 9.

ne kręgi (*Sen Scypiona*, 17) stały się inspiracją dla autora *Boskiej Komedii*. Mimo że uważny czytelnik nie znajdzie w tym dziele deklaratywnego korzystania z poszczególnych partii *De republica* czy *Komentarza do Snu Scypiona* autorstwa Makrobiusza ani nawet bezpośrednich zbieżności tekstowych, to bez wątpienia „klucz do zrozumienia” Dantego leży w dialogu Cycero. Ogólne pojęcia i wyobrażenia Dantego zostały ukształtowane na wzór cyceroński. U podstaw kosmologicznych wyobrażeń Dantego leżało dzieło Makrobiusza (III 27, 61), zaś bezpośrednio od Cycero jest zapożyczony dążenie do prawdziwej cnoty, pogarda dla ziemskiej pychy, próżności i rozgłosu oraz przegląd sfer planetarnych kosmosu w celu unaocznienia nicości ludzkich planów, marzeń i wyobrażeń wobec wielkości Boga<sup>28</sup>. Analogicznie został ukształtowany motyw Drogi Mlecznej, poszczególnych sfer kosmosu, nadanie wizji marzenia sennego formy rozmowy z przodkami. Charakterystyczna w przypadku Cycero i Dantego jest również narracja prowadzona w pierwszej osobie.

Odszyfrowywaniem przekazu zakodowanego w widziadłe sennym zajmowała się onejromancja<sup>29</sup>. Jako jeden z pierwszych najpełniej „sens i cel” snu próbował „odślonić” wspomniany już Ambrozjusz Teodozjusz Makrobiusz (IV–V w.), którego *Commentarii in Somnium Scipionis* było poczytną pracą wieków średnich<sup>30</sup>. W szczególności wizje senne i ich interpretacja, związana ze znakami należącymi do wieszczbiarstwa naturalnego, przysporzyły Makrobiuszowi popularności. Wsławił się on podziałem obrazów onirycznych na wróżebne i niewróżebne. Wśród wróżebnych wymienił: *somnia* – symbolika odnosząca się do przyszłości, *visiones* – przepowiadające wydarzenia, *oracula* – proroctwa wypowiedane przez zjawę będącą postacią wiarygodną, np. bóstwem. Niewróżebne to: *insomnia* – senne pragnienia, lęki, *fantasmata* – wizje pojawiające się w półśnie, na granicy jawy i snu<sup>31</sup>. Makrobiusz podkreślał, że w przypadku *somnium* należy badać jego *altitudo*, czyli najgłębsze znaczenie.

Podział snów na wróżebne i niewróżebne jest mocno zakorzeniony w myśli greckiej. Już Homer w *Odysei* pisał o dwóch bramach snów: bramie z kości słoniowej i bramie rogowej. „Sny z »bramy rogowej« karmiły wyobraźnię poetów, żyły w mitach i tragedii greckiej. Wzgardzonymi snami »z bramy z kości słoniowej« zaopiekowała się myśl badawcza, aby z czasem coraz bardziej dobierać się do tych, co się przepychają bramą rogową i rozpoznawać w nich przechodniów z bramy z kości słoniowej”<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> J. Strzelczyk, *Makrobiusz w średniowieczu. Przegląd nowych prac*, „Studia Źródłoznawcze” 1972, t. 17, s. 154.

<sup>29</sup> O powszechności analiz snów zob. *Tajemnica snu*, red. A.J. Nowak, Lublin 1997; J. Zagoźdźon, *Sen w literaturze średniowiecznej i renesansowej*, Opole 2002.

<sup>30</sup> Makrobiusz, *Commentarii in Somnium Scipionis*, Lipsiae 1963.

<sup>31</sup> D. Kowalewska, *Magia i astrologia w literaturze polskiego oświecenia*, Toruń 2009, s. 338.

<sup>32</sup> I. Dąmbska, *Zagadnienie marzeń sennych w greckiej filozofii starożytnej*, [w:] *Charisteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatarkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 30.

## Motyw dwóch bram odnajdziemy później u Wergiliusza:

Są dwie bramy, jak mówią, Snu: jedna rogowa,  
Którą Cienie prawdziwe w ziemskie schodzą włości,  
A druga lśniąco biała, ze słoniowej kości,  
Właściwa przecież manom, co złudą we śnie mylą<sup>33</sup>.

Od czasów Wergiliusza, a również dzięki Cycero, motyw „sennych wrót” jako charakterystyki snów stał się „uznaną podstawą onirycznej hermeneutyki aż po czasy Artemidora i Synejsusza”<sup>34</sup>.

Wiele prac poruszających zagadnienie oniryzmu powstało na podbudowie literatury świata antycznego, z czasem z domieszką doktryny chrześcijańskiej. W tym zakresie trudne do przecenienia są wpływy *Komentarza do Snu Scypiona* Makrobiusza. Dusze zasłużonych dla państwa opuszczają ciało i wracają do nieba, gdzie radują się „wieczną szczęśliwością”. Miejsce na Mlecznej Drodze mają zapewnione także ci, którzy „w muzyce i pieśniach naśladowali” harmonię wszechświata oraz myśliciele, którzy „dzięki wyjątkowym zdolnościom w ludzkim życiu oddawali się rozważaniom spraw boskich”<sup>35</sup>.

Do znanych i popularnych od IX stulecia rękopisów *Commentarii in Somnium Scipionis* bywały dołączone z reguły tzw. mapy Makrobiusza, w rękopisach znane są od IX w.<sup>36</sup> Były to diagramy ilustrujące *Sen Scypiona*, które przedstawiały podział Ziemi na strefy (z reguły pięć, ale bywały też podziały uwzględniające siedem sfer). Na ponad 150 znanych rękopisów *Komentarza* mapę zawiera 98. Należy podkreślić wkład Makrobiusza w popularyzację tezy o kulistym kształcie Ziemi.

Cycero oddziaływał też na literaturę patrystyczną. Jego wpływy są widoczne między innymi u św. Ambrożego, św. Hieronima, Grzegorza Wielkiego, Boecjusza<sup>37</sup>. Za Karolingów był niemal wyrocznią, cieszył się niesłabnącą popularnością<sup>38</sup>. Za Makrobiuszem Cycero jest cytowany przez Abelarda, Alana z Lille, Jana Szkota Eriugena. Popularność dzieł Makrobiusza w średniowieczu przyczyniła się do popularyzacji poglądu o kulistości ziemi. Widać też jego wpływ na wielu średniowiecznych filozofów i uczonych: Jana Szkota Eriugena, Gerberta z Aurillac, Hermana z Reichenau, Adama z Bremy<sup>39</sup>. Makrobiusz stał się nauczycielem pokoleń przez „poglądy kosmo- i geograficzne” ujęte w komentarzu. Był również

<sup>33</sup> Wergiliusz, *Eneida*, VI, 893–896.

<sup>34</sup> J. Zagożdżon, *op. cit.*, s. 27. Por. I. Dąmbska, *Znaki i myśli. Wybór pism z semiotyki, teorii nauki i historii filozofii*, Warszawa 1975, s. 130–139.

<sup>35</sup> Por. Seneka, *Epistolae ad Lucilium*, 108, 34; Laktancjusz, *Divinae Institutiones*, 1, 18, 11.

<sup>36</sup> Pamiętać należy, że nieustannie kopiowane fragmenty *Commentarii in Somnium Scipionis* pełne były zmian wynikających z inwencji przepisujących.

<sup>37</sup> J. Strzelczyk, *Makrobiusz...*, s. 150.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>39</sup> *Idem*, *Średniowieczny obraz świata*, Poznań 2004, s. 55.

głównym źródłem we wczesnym średniowieczu znajomości myśli platońskiej, czy raczej uważanej za platońską<sup>40</sup>.

W Polsce znajomością dzieła Makrobiusza legitymował się Kadłubek. Jego *Kronika* jest zbieżna w kosmologii i zagadnieniach moralnych z Cyzero. Ponadto widoczne wpływy Marka Tuliusza znajdują się w dziełach Jana z Ludziska, Pawła z Krosna, Decjusza, Kopernika i Kochanowskiego<sup>41</sup>. Teoria Makrobiusza jest obecna np. w poemacie *Balon Książnina*<sup>42</sup>. Wpływy oniryzmu widoczne są w twórczości Jana Bohomolca w XVIII w., w szczególności w dziele *Diabeł*. Nie można z perspektywy polskiej literatury pięknej pominąć motywów onirycznych Stanisława Kostki Potockiego w *Wierszu o niepewności losów* czy Ignacego Krasińskiego zawartych w *Myszeidzie*.

Marek Tuliusz Cyzero oddziaływał na wyobraźnię poetów, prozaików, ale także malarzy i muzyków. Sztandarowym przykładem inspiracji motywem onirycznym zaczerpniętym z *De republica* jest obraz pędzla Rafaela. *Tempora na desce*, przedstawiająca śpiącego Scypiona, znana jest powszechnie jako *Sen rycerza*<sup>43</sup>. Obraz powstał na początku XVI stulecia (około 1504–1505 r.). Najprawdopodobniej pierwotnie tworzył dyptyk wraz z *Trzema Gracjami*<sup>44</sup>. Obraz przedstawia pogrążonego we śnie rycerza, Scypiona Młodszego, któremu towarzyszą postacie Minerwy i Wenus.

Operę z librettem opartym na motywie *Snu Scypiona* napisał młody Wolfgang Amadeusz Mozart. Jest to dzieło typu *azione teatrale*, w dwóch częściach z epilogiem. Akcja rozgrywa się w chmurach rozświetlonych gwiazdami. Tytułowy bohater ma dokonać wyboru towarzyszkę życiową. O jego względy rywalizują La Fortuna i La Costanza. Pierwsza to zalotna kusicielka, kobieta atrakcyjna, nakłaniająca do przyjemności niemających nic wspólnego z pożytkiem. Druga to wzór statecznej żony, matki, kapłanki ogniska domowego. Scypion, kierując się rozsługą, wybiera tę drugą. Opera ma opiewać ideał władcy statecznego, kierującego się w wyborach cnotą rozsługą, sprawiedliwością, umiłowaniem dobra wspólnego i poświęcającego dobro własne na rzecz pomyślności ogółu.

*Commentarii in Somnium Scipionis* akcentuje znaczenie w życiu jednostki i społeczeństwa takich cnot, jak *prudentia*, *iustitia*, *fortitudo*, *temperantia*. Cnoty są kształtowane przez zachowania jednostki, która pracując nad swoim charakterem, zmierza ku doskonałości. Cnotliwy obywatel już za życia ma styczność z wiecznością, ponieważ „bogowie przemawiają nocą jedynie do czystych dusz”<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>41</sup> *Idem*, *Makrobiusz...*, s. 157.

<sup>42</sup> B. Mazurkowska, *Mary i sny „prawdziwe” w poezji Franciszka Dionizego Książnina*, Kielce 1999.

<sup>43</sup> Obraz o wymiarach 171 x 171 mm można obecnie oglądać w National Gallery w Londynie.

<sup>44</sup> Szerzej: M. Girardi, *Rafael*, Warszawa 2006, s. 30–31.

<sup>45</sup> J. Zagożdżon, *op. cit.*, s. 81.

Cycerońskie rozważania, inspirowane ideami kształtującymi ład i harmonię świata helleńskiego, zostały oparte na znajomości maksym widniejących na ścianach świątyni w Delfach: „Najpiękniejsze jest to, co najwłaściwsze”, „Przestrzegaj granicy”, „Miej w nienawiści *hybris*”, „Nic zanadto”<sup>46</sup>.

Marek Tulliusz Cyzero „talentem literackim przerósł wszystkich sobie współczesnych, który prozę rzymską wzniosł na nieznane jej dotąd szczyty i dziedzictwo filozofii hellenistycznej przekazał wiekom w pięknym łacińskim języku”<sup>47</sup>. Działalność literacka oraz rozważania filozoficzne dawały mu poczucie dobrze wykorzystanego czasu oraz świadomość, że tworzy dzieło daleko ważniejsze, niż „gdyby siedział w kurulnym krześle”<sup>48</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Bieńkowski T., *Echa „Somnium Scipionis” w polskiej literaturze parenetycznej*, „Meander” 1962, t. 17.
- Bruchnalski W., *Wizja Krasińskiego*, Lwów 1913.
- Cycero M.T., *O państwie*, Kęty 1999.
- Dąbska I., *Zagadnienie marzeń sennych w greckiej filozofii starożytnej*, [w:] *Charisteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatarkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1960.
- Dąbska I., *Znaki i myśli. Wybór pism z semiotyki, teorii nauki i historii filozofii*, Warszawa 1975.
- Dubel L., *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012.
- Dubel L., *Teoria prawa, filozofia prawa a doktryna polityczna i prawna w świetle podziału nauk prawnych*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, t. 6.
- Estreicher K., *Historia sztuki w zarysie*, Warszawa 1981.
- Gabriel R.A., *Scypion Afrykański Starszy. Największy wódz starożytnego Rzymu*, Poznań 2010.
- Girardi M., *Rafael*, Warszawa 2006.
- Historia piękna*, red. U. Eco, Poznań 2006.
- Kleiner J., *Mickiewicz*, Lublin 1948.
- Kowalewska D., *Magia i astrologia w literaturze polskiego oświecenia*, Toruń 2009.
- Kumaniecki K., *Cyzeron i jego współcześni*, Warszawa 1989.
- Kumaniecki K., *Literatura rzymska. Okres Cyceroński*, Warszawa 1977.
- Makrobiusz, *Commentarii in Somnium Scipionis*, Lipsiae 1963.
- Małajny R., *Trzy teorie podzielonej władzy*, Warszawa 2001.
- Mazurkowska B., *Mary i sny „prawdziwe” w poezji Franciszka Dionizego Książnina*, Kielce 1999.
- Piasecka M., *Mistrzowie snu. Mickiewicz – Słowacki – Krasiński*, Wrocław 1992.
- Plezia M., *Okruchy ze stołu Arystotelesa i Cyzerona*, Kraków 2000.
- Strzelczyk J., *Makrobiusz w średniowieczu. Przegląd nowych prac*, „Studia Źródłoznawcze” 1972, t. 17.
- Strzelczyk J., *Średniowieczny obraz świata*, Poznań 2004.
- Tajemnica snu*, red. A.J. Nowak, Lublin 1997.
- Zagożdżon J., *Sen w literaturze średniowiecznej i renesansowej*, Opole 2002.
- Zieliński T., *Religia Rzeczypospolitej rzymskiej*, Warszawa 1933.

<sup>46</sup> *Historia piękna*, red. U. Eco, Poznań 2006, s. 53.

<sup>47</sup> K. Kumaniecki, *Cyzeron...*, s. 20.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

## SUMMARY

In a modern world there seems to dominate a bureaucratic conviction treating law and ideas hidden in it as soulless creations created not even by politicians but clerks-bureaucrats. The article is a polemic with such an approach. The authors try to remind classical sources of law regulations, which are closer to art dominated by ideas of good and beauty rather than effectiveness. Political and law ideas are much easier to be expressed in dreams rather than in a real world, which is a paradox we seem to have forgotten about. In our dreams there is a place for shameless idealism ignoring economy and the consequences of putting it into practice so dreams can express pure idea.

**Keywords:** law ideas; art; *The Dream of Scipio*